

Bez ich pomocy Wielkopolska byłaby niemiecką prowincją. Polska świętuje rocznicę Powstania Wielkopolskiego. W tym roku po raz pierwszy Polska świętuje Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Mieszkańcy Wielkopolski długo przygotowywali się do wystąpienia przeciwko władzy Niemiec. Po końcu Wielkiej Wojny i odzyskaniu przez Polskę niepodległości wszystko wskazywało jednak na to, że Wielkopolska nadal pozostanie częścią Niemiec, których nadmiernego osłabienia obawiała się Wielka Brytania. 26 grudnia do Poznania przybył Ignacy Paderewski, co wywołało patriotyczną manifestację Polaków. W odpowiedzi Niemcy zorganizowali przemarsz żołnierzy przez miasto. Stało się to bezpośrednim powodem walk.

Wielkopolanie stracili w walkach 2261 zabitych i ok. 6 tysięcy rannych. Straty niemieckie nie są znane, ale prawdopodobnie były większe. Samo powstanie okazało się wielkim sukcesem i w traktacie wersalskim Polsce przyznano nie tylko tereny będące pod kontrolą powstańców ale także takie miasta jak Bydgoszcz, Leszno czy Rawicz. Przyznano jej również tzw. korytarz polski, jak Niemcy nazywali fragment Pomorza między Gdańskiem a Prusami Wschodnimi z resztą Niemiec.

Powstanie Wielkopolskie było jednym z niewielu udanych zrywów niepodległościowych, ale przez lata było znacznie przyćmione przez inne wydarzenia z naszej historii. Zaczęło się to zmieniać dopiero w ostatnich latach, a prezydent Andrzej Duda ustanowił w tym roku 27 grudnia, datę jego wybuchu, świętem państwowym – Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Za: stefczyk.info